

No 85.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Anastazego
Sob. św. Marcelego
Niedz. Opieki św. Józefa
Pon. św. Bogumiła W.
Wt. św. Tymona M.
Sr. św. Sulpicjusza
Czw. św. Anzelma B.

Wschód słońca: godz. 5 m. 06
Zachód słońca: godz. 6 m. 55
Dług. dnia: godz. 13 m. 49

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Frzejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 15 kwietnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłano“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Sarga **KALODONT**
Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

756 30

W niedzielę, dnia 17 kwietnia r. b., o godz. 5 ej po południu, w Białej Sali Hotelu Manteuffla
Aniela Szygówna
wygłosi odczyt p. t.

„Szkola, jako ognisko wychowania“.

Bilety w cenie od 30 kop. do 1 rb. są do nabycia u W-go Kamienieckiego (Piotrkowska 90) i w księgarni p. Jochelsona (Piotrkowska 26), a w dzień odczytu w kasie hotelu. 1107—2



Siwym włosom

stopniowo i nieznacznie przywraca naturalny kolor i miękkość bezwarunkowo nieszkodliwy środek RÉGÉNÉRATEUR

„ORIENTINE“

firmy Parfumerie d'Orient.

Sposób użycia tego wypróbowanego środka bardzo prosty. Mnóstwo podziękowań. Do nabycia w składach aptecznych i perfumeryach po 3 rb. pud. (ilość podwójna bez przyborów 5 rb.), albo wysłać za zaliczeniem pocztowym W. Żołnowski, Warszawa, Zielna 4.

Główny skład w Łodzi i w Warszawie: **Ludwik Spiess i Syn.**

Wystrzegać się naśladownictw.

890—7

Dr. med. St. Aronson

b. długoletni asystent prof. berlińskich: Bumma i Dührssena
Akuszeria i choroby kobiece.

EWANGELICKA № 5.

Godziny przyjęcia: do 11 rano i od 5—7 po poł.

1036-8-1

Reforma wyborcza w Chorwacji.

Podobnie jak w latach 1905 i 1906 w Austrii, tak samo i obecnie na Węgrzech walczy zacięta o reformę prawa wyborczego do sejmów.

Zarówno jednak na Węgrzech jak i w Chorwacji nietyle idzie o rozszerzenie prawa wyborczego, ile o zapewnienie rozwoju narodowości i obronę ich przed obcym zaborem, o utrzymanie nadal hegemonii madziarów na Węgrzech a w Chor-

wacji o podział mandatów między serbów a chorwatów.

Sejm chorwacki składa się z 88 posłów z wyborów i pewnej liczby wrylistów. Do tych ostatnich zaliczają się przedstawiciele szlachty chorwackiej, nadzupani komitatowi i najwyżsi urzędnicy sądowi w kraju. Posłowie wybierani są na podstawie ustawy wyborczej pomysłu bana Chorwacji z roku 1887 hr. Khuen-Hedervarego. Ordynacja wyborcza dopuszcza dwa procent ludności do głosowania. Obecnie uprawnionych do głosowania jest zaledwie 500.000 mieszkańców. Decydującą rolę przy wyborach odgrywa inteligencja i urzędnicy. Ponieważ te warstwy ludności wypełniają przeważnie chorwaci, przeto większość sejmowa jest chorwacką. Odpowiada to w zupełności stanowi narodowościowemu w Chorwacji, gdzie chorwaci stanowią dwie trzecie części zaludnienia, serbowie więcej niż jedną czwartą, a resztę ludność napływowa niemiecka i madziarska.

Obecny ban chorwacki Tomasz przedstawił sejmowi zagrzebskiemu projekt reformy wybor-

czej. Projekt zatrzymuje dotychczasowe okręgi wyborcze i ilość mandatów, a powiększa tylko liczbę wyborców z 50 tysięcy na 250.000. Reforma taka, którą niezawodnie uchwali obecna koalicyjna (chorwacko-serbska) większość sejmowa, — jest wielkim niebezpieczeństwem narodowym dla chorwatów. Grozi bowiem usunięciem większości chorwackiej w sejmie. Dlatego partje lewicy, to jest obie partje dawnego stronnictwa starzewiczianów zwalczają ów pomysł reformy, patronowany z Budapesztu.

Walka w Chorwacji wra na całej linii. I starzewiczanie i partja ludowa reprezentują żywioł wyłącznie chorwacki, a politycznie dążą do rozluźnienia unii chorwacko-węgierskiej w kierunku utworzenia tryalizmu, to jest dla wywalczenia państwowości dla Chorwacji i Dalmacji w łonie jednej, trójjednej monarchii.

Wada reformy wyborczej bana Tomaszca polega na nierówności okręgów wyborczych. Chorwackie okręgi liczyć będą po 28.000 mieszkańców, a serbskie po 17.000. Ponadto 122.000 chorwatów utonie w serbskich okręgach, jako znikomniejszość, pozbawiona narodowego przedstawicielstwa. Chorwaci otrzymają tylko 45 pewnych okręgów, a więc zaledwie minimalną większość, podczas gdy na podstawie cyfry ludności należy im się 85 proc. mandatów. Serbowie mieć będą pewnych 21 okręgów, ponadto zaś 13 takich, w których połączywszy się z innymi obcymi żywiołami, uzyskają większość głosów dla swych kandydatów.

Wreszcie w pozostałych 9 okręgach większość chorwacka jest tak znikomą, że kilka z tych mandatów, albo nawet i wszystkie mogą przejść w ręce serbów lub madziarów.

Stan posiadania chorwatów nie jest więc zabezpieczonym, okręgi wyborcze narodowo nie będą rozdzielone. Skutkiem tego żywioł serbski będzie grał rolę rozstrzygającą przy wyborach. Walka między obu narodami nie zmniejszy się na przyszłość, ale powiększy i zaostrzy.

Oto są główne wady reformy wyborczej bana Tomaszca. Ban sprzyja naogół ludności serbskiej już choćby ze względu na łączącą go ze serbami wspólność wyznaniową. Przed kilku laty porzucił bowiem katolicyzm i przeszedł na serbskie prawosławie.

Walka serbsko-chorwacka nie jest pozbawiona także cech walki wyznaniowej ze względu na różnicę wyznań obu narodowości. Katolicy chorwaci mimo swej wierności dynastycznej i wysokiej kultury, nie są traktowani przez rząd węgierski tak, jakby się należało. Rozgoryczenie ich przeto rośnie, a jego wyrazem jest silna opozycja ludowa, zorganizowana w obu partiach: starzewiczianów i partji ludowej Stefana Radicza. Przez rozszerzenie praw wyborczych zyska ona siłę jeszcze większą. Wówczas upaść musi koalicja chorwacko-serbska, rządząca dotąd krajem z łaski hr. Hederwarego.

Kłeska, której — nie dajemy.

Kto uważnie oglądał mapę księżycy, tego musiała uderzyć ogromna liczba kraterów wulkanicznych (kraterem zowie się otwór, przez który z wulkanów buchają ognie, kamienie, popiół, przez który leje się lawa ognista, niekiedy zaś tryska tylko para gorąca, wrząca woda i błoto). Kratery księżycowe są olbrzymie w porównaniu z ziemskimi: średnice ich miewają po 120 do 250 kilometrów czyli po kilkanaście do 30 z górą mil naszych, podczas kiedy największy krater na ziemi ma średnicę niewiele większą, niż pół mili (4700 metrów). Wnosićby stąd należało, iż wybuchy wulkanów na księżycu były niepojęcie gwałtowne. Były — bo dziś te kratery są nieczynne. Tak też mniemali astronomowie. Dopiero w niedawnych czasach uczeni zbadali osobiście krater w Arizonie (Stany Zjed. Am. Pół.), który swoją wielkością, postacią i wymiarami przypomina zupełnie kratery księżycowe i również jest nieczynny. Bezpiecznie tedy można go było rozpoznać bardzo szczegółowo. I oto zdumiewający wynik tych badań: ów mniemany krater w Arizonie powstał nie skutkiem wybuchu wulkanicznego, ale skutkiem spadku olbrzymiej bryły meteorycznej, która musiała mieć w średnicy 160 metrów (trochę mniej niż 300 łokci), a spadała z prędkością około 9 wiorst na sekundę. Uderzając o ziemię, musiała spowodować żar, sięgający co najmniej 2000 stopni ciepła. W tym żarze sama kula, złożona przeważnie z żelaza tak zwanego meteorycznego, rozbita, stopiła się w części, stopiła również piasek, na który trafiła i utworzyła ów ogromny kocioł ziemny, dokoła otoczony wałem.

Dlaczegoż znaleziono jeden tylko taki krater na ziemi, podczas gdy tyle ich jest na księżycu? Oto dlatego, że meteory, spadające na ziemię, rozpadają się i kruszeją już skutkiem tarcia o atmosferę ziemską. Miewamy tedy deszcze kamieniste, o wiele łagodniejsze, niż spadki brył ogromnych. Miejsce wspomnianego krateru jest w okolicy wyjątkowo wzniesionej, suchej, bryła też wyjątkowo odznaczała się wielkością i z tych powodów doszła do ziemi niemal w całości. Na księżycu niema powietrza czyli atmosfery, tam więc kamienie meteoryczne bez przeszkody bombardują powierzchnię.

(Streszczenie według „Wszechświata“).

T E A T R.

„Pani zamku Östrot“, dramat w 5-ciu aktach
H. Ibsena. Występ gościnny artystki krakowskiej pani Stanisławy Wysockiej.

Rzecz dzieje się w roku 1528, w epoce, gdy podbita przez duńczyków, przy pomocy Szwecji wyswobodzonej od ich panowania przez Gustawa Wazę — Norwegia pragnie zrzucić jarzmo duńskie. Nici spisku, przygotowującego powstanie, zbiegają się w zamku Östrot. Pani tego zamku Inger Ottisdatter Römör, wdowa po marszałku królewskim Nilsie Gyldenlöve ma być duszą spisku. Ku niej kierują się oczy norwegów, chwytających za broń do walki o wolność ojczyzny, w jej zamku kryje się szlachcic norweski Olaf-Skaktavl, banita, do którego kanclerz szwedzki, Petri, wysłał posłańców z papierami niesłychanej wagi.

Na czele ruchu bowiem miał stanąć syn Sterna Sture, zwycięzcy nad duńczykami w roku 1518. Młody Sture w chwili, gdy wkroczył w granice Norwegii, zmarł nagle w domu swej matki, ale pozostał przy życiu ludzko do niego podobny naturalny syn Sterna Sture i pani Inger.

Pani Inger dziewicą jeszcze na widok okrutnej śmierci jednego z patriotów norweskich, zamordowanego przez duńczyków, przysięgła życie całe poświęcić wyłącznie ojczyźnie i wywalczeniu dla niej wolności. Odrzuciła zaloty ubiegających się o jej rękę rycerzy, ale uległa wobec niezwyklej urody Sterna Sture, bawiącego w zamku jej ojców; owocem zaś tego związku był Nils Stenson, uwieziony niemowlęciem do Szwecji i tam wychowywany w sposób dość prostaczy.

Tego właśnie młodzieńca kanclerz Petri wysłał do zamku Östrot, by korzystając z jego ludzkiego podobieństwa do młodego Sture, syna ślubnego Sterna Sture, postawić go na czele powstania.

W głębi swej duszy pani Inger marzyła i marzy, aby korona dostała się jej synowi, chce być matką króla, z czem się niejednokrotnie zdradziła.

Petri liczył też na to, iż dowiedziawszy się, kim jest wysłany przez niego do zamku Östrot młodzieniec — pani Inger całą duszą odda się sprawie powstania, a wówczas cała Norwegia stanie po stronie powstańców jak jeden mąż.

I duńczycy atoli chcą pozyskać dla siebie panią zamku Östrot; wysyłają więc do niej radcę

królewskiego Nils-Lyke, słynnego nwoziciela kobiet, aby pokrzyżował zamiary młodego Sture i przede wszystkim wyrozumiał, co się dzieje w Norwegii.

Ten Nils-Lyke uwiódł dawniej starszą córkę pani Inger, Łucyę, która z rozpaczy pozbała się życia; teraz znów zarzucił sieć na najmłodszą Elinę. Nienawidząca go śmiertelnie pani Inger pragnie się zemścić, a pozornie popiera jego zamiary co do zaślubienia Eliny, by, skoro się w niej na zabój rozkocha, wypędzić go jak psa za bramę zamku.

Nils-Lyke staje się panem tajemnicy, spotkawszy trafem Nilsa Stensona; ten go bierze za owego człowieka, któremu w zamku Östrot miał wręczyć papiery, donoszące o śmierci młodego Sture.

Sytuacja się wikła, bo pani Inger odgadła w Nilsie-Lyke zdrajcę, uzbroiła swoich ludzi i każe im iść do Dalekarlii na pomoc powstańcom, pod wodzą mniemanego Sture, za którego Nils-Lyke przedstawił jej Nilsa Stensona, wzięwszy przedtem od niego uroczystą przysięgę, że milczeć będzie i ani jednym słowem nie zdradzi, kim jest w istocie.

Stenson, wyszedłszy z zamku z drużyną zbrojną, powraca do niego pobity przez stojące w pobliżu wojska szwedzkie pod wodzą pułkownika Jens-Bjelke, ale zamiast schronienia, na rozkaz pani Inger znajduje śmierć, bo śmierć ta otworzy jej naturalnemu synowi drogę do tronu.

Pani Inger szaleje, dowiedziawszy się, że Nils-Lyke uwiódł ostatnią jej córkę Elinę, na którą liczyła, że będzie narzędziem jej zemsty. Na widok trumny, kryjącej zwłoki nie syna ślubnego Sterna Sture, lecz tego właśnie, którego z nim upojona miłością spłodziła i kocha szalenie, dla niego walczyła, dla niego poświęciła córki i spełniła krwawą zbrodnię — umiera.

Cały ten dramat rozgrywa się w ciągu jednej nocy, przyczem Ibsen w sposób właściwy sobie rozwija proces psychiczny, toczący się w duszy bohaterki dramatu.

Jest też ona główną postacią sztuki, całe zaś jej otoczenie to tylko komparsy, potrzebni do wydalenia rysów bohaterki, do podmalowania tła, na którym dramat się rozgrywa, bo „Pani zamku Östrot“ jest właściwie więcej dramatem psychologicznym, niż historycznym.

Pani Wysocka w roli pani Inger stoi już na wyżynach aryzmu; trudno bowiem wyobrazić sobie grę głębiej odczuta silniej zarysowaną, posiadającej większy wyraz, nad grę znakomitej ar-

45)

FERDYNAND HIBBERT.

S E N A.

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktoryi Tippenhauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 84).

Co prawda, pani Hengerowa myliła się, nie oceniając delikatności nosa haitiańczyków: od pierwszego dnia dla nikogo nie było tajemnicą, którą „kobietę“ posiadał Leroux.

Haitiańczyk nie zrozumie, czem niszczą jego kraj, w czem leży przyczyna zła, jakie są środki zaradcze; dla niego istnieje jedno zło tylko — pożar. Lecz w kwestyach miłosnych, zaledwie dwoje zbliży się do siebie, haitiańczyk to widzi, rozumie, tłumaczy sobie; jest w stanie wyjaśnić wszelkie odcienie...

Pewnego popołudnia Rorotte siedział na pokładzie, myśląc o pani Daltona, gdy poczuł naraz zapach perfum wyszukanych, upajających. Obejrzał się i ujrzał przed sobą panią Hengerową, trochę bladą, lecz elegancką, jak zawsze.

— Panie Sena, chciałam pana prosić o zrobienie mi przysługi.

Rorotte nie wierzył swym uszom, lecz będąc niepomiernie pewnym siebie, zapanował nad zdumieniem i rzekł:

— Nie nazywaj mnie pani „panem Sena“, raczej panem senatorem, panem Rorotte, kochanym generałem, lub krótko: Sena.

— A więc mówić będę krótko: Sena. Rorotte uśmiechnął się; pochlebiała mu poufaleść tej wielkiej damy.

Pani Hengerowa usiadła przy nim.

— Widzisz, kochany Seno, znajduje się tu na okręcie człowiek, który mnie prześladowuje i którego chciałabym się pozbyć, a liczę na pana, że skłonisz to indywiduum, do pozostawienia mnie w spokoju.

— Któż to jest ten człowiek?

— Komiwojażer Leroux — z pogardliwą miną odparła pani Hengerowa.

Rorotte podrapał się w brodę i wykrzywił, co zwykł był czynić przy załatwianiu spraw delikatnych, lecz nic nie powiedział. Na jego miejscu, Filip August lub Lacorne stawialiby jej pytania, dlaczego nie zwróci się do męża lub Tickera; lecz ten mistrz polityki haitiańskiej, przywykły do szermierki z przeciwnikami, również silnymi jak on w rozwijaniu podstępów dla osiągnięcia bardzo drobnych celów, nie stawiał nigdy pytań niepotrzebnych, gdyż posiadał talent zmuszania do wyznań, których robić nie chciano.

— Chcesz więc pani pozbyć się tego pana?

— Tak jest.

— Czy to zerwanie?

— Tak — cicho brzmiała odpowiedź.

Wyznanie było zrobione.

— Nie ma pani listów?

— Nie.

— Bardzo rozsądnie. Nie trzeba nigdy pisać. A prezentów nie dawałaś mu pani?

— Dawałam pierścionek.

— To źle; na szczęście, pierścionek jest anonimem, możesz pani zawsze powiedzieć, żeś go zgubiła, gdyby ten pan chciał utrzymać, że dostał go od pani.

— Ależ pan rozumie się na tych rze-

czach — z uwielbieniem zawołała pani Hengerowa.

— Tak, jestem mistrzem — odparł skromnie — tylko nie wiem, jak mogę być pani pomocnym w tej sprawie?

— Zaraz panu wytłumaczę... Jego widok gniewa, obraża mnie, o chorobę przyprawia... Chcę, żeby mnie unikał, gdy spostrzeże zdaleka. Wiedząc, że pan jesteś szlachetny i dobry, a przede wszystkim, że nie boisz się nikogo, pomyślałam, że może pan podejmiesz się powiedzieć mu to.

Rorotte powstał i rzekł z donkiszoteryją: — Przede wszystkim jestem dżentelmenem i może pani liczyć na mnie, że tego młodzieńca przyprowadzę do rozumu.

Paweł Leroux spoczywał na leżaku, paląc papierosa i rozmyślając o znikomościach rzeczy światowych. Uczucia jego dla pani Hengerowej miały za podstawę pewną kombinację: Henger prawdopodobnie umrze, a on ożeni się z bogatą wdową; żadne zerwanie nie wchodziło w rachubę, to też strasznie pokrzyżowało mu teraz plany przyszłości.

Rorotte zbliżył się doń i zaczął od luźnych uwag.

— Ach, nie wszystko wygląda różowo w życiu.

— O, z pewnością — odparł Paweł.

— Zresztą... — westchnął Rorotte.

— Zresztą... — westchnął Paweł.

— W każdym razie radzę panu zostawić w spokoju panią Hengerową... — zaczął śmiało Rorotte.

— Jakto?

— Ona sama prosiła mnie, abym to panu powiedział.

(d. c. n.).

tystki, opracowaną w szerokim stylu z niewysłowioną subtelnością w szczegółach. Scena obłąkania i te momenty, które ją poprzedzają, wstrząsające wprost wywierają wrażenie.

Z otoczenia artystki na pierwszy plan wysunęła się p. Jadwiga Czechowska, która, chociaż rolę Eliny dostała w ostatniej chwili w zastępstwie chorej pani Starskiej, mimo to uposażyła ją w taki zasób dziewiczego uroku, siły dramatycznej i nadała jej tyle wyrazu, że gra jej bynajmniej nie bladła obok wspaniałej gry artystki krakowskiej.

Wystawa sztuki, utrzymana w stylu, zasługuje ze wszech miar na szczere uznanie.

St. Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Nosiława. Jutro Krasislawa.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Skiz“, komedia w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej. (Ceny zniżone). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— Jutro „Popychadło“, komedia J. Szutkiewicza, przedstawienie popularne, po cenach najniższych. Początek o godzinie 3 i pół po południu.

— Jutro „Wierzycele“, tragikomedia w 1 akcie A. Strindberga i „Elektra“, tragedia w 1 akcie H. Hoffmannstahla. (Występy p. Stanisławy Wysockiej). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ODCZYT. Jutro (w sali Stow. pracowników przemysłowo-handlowych, Piotrkowska 120) p. Ender wygłosi odczyt p. t. „O języku międzynarodowym Esperanto.“ Początek o godz. 8 wieczorem.

ZABAWY. HARMONIA. Jutro (w lokalu własnym, Południowa nr. 36) wieczornica z tańcami Tow. muzyczno-dramatycznego „Harmonia“ dla członków ich rodzin i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

LIRA. Jutro (w lokalu własnym Mikołajewska nr. 11) wieczornica z tańcami Tow. śpiewaczego „Lira“, dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

WYSTAWA. Dziś i codziennie (w lokalu, Mikołajewska 40) „Wystawa przyrodnicza“. Otwarta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(h) **Kompania do Kalisza.** Jutro o godzinie 11 rano w kościele św. Krzyża odprawiona będzie uroczysta wotywa na intencję pątników udających się na odpust do Kalisza — „Opieki św. Józefa“.

O godz. 1 m. 40 w południe pod przewodnictwem księdza kanonika Karola Szmida w otoczeniu duchowieństwa pątnicy, poprzedzani przez bractw, chór i muzykę wyruszą procesyjnie na dworzec kolei kaliskiej i ze stacji Łódź, dwoma specjalnymi pociągami pociągami wyjadą do Kalisza.

Pierwszy pociąg odejdzie o g. 12 m. 55, drugi o g. 1 m. 40.

W Kaliszu procesyjnie przejdą z dworca kolejowego do kolegiaty na uroczyste nieszpory jako w wigilię odpustu.

W niedzielę, w dniu odpustowych uroczystości, o godz. 6 rano będzie odprawione nabożeństwo z kazaniem dla pątników łódzkich. O godzinie zaś 9 rano odprawiona będzie uroczysta wotywa w kaplicy przed cudownym obrazem św. Józefa na intencję pątników.

O godzinie 11 rano będzie odprawiona suma. O godzinie 4 po południu rozpoczną się nieszpory, a po skończeniu ich kompania wyjedzie z kolegiaty na dworzec kolejowy; o godzinie 6 i pół wieczorem wyjadą z Kalisza, a o godz. 10 wieczorem wrócą do Łodzi.

(a) **Dozór kościelny.** W nadchodzącą niedzielę, d. 17 b. m., o godzinie 12 w południe, magistrat łódzki zwołuje ogólne zebranie parafian św. Stanisława Kostki, w celu dokonania wyborów dozoru kościelnego. Zebranie odbędzie się w budynku obok gmachu kościelnego.

(—) **In articulo mortis.** Kongregacja św. Sakramentów wydała rozporządzenie, że w razie niebezpieczeństwa śmierci każdy ksiądz w obecności dwóch świadków, może pobłogosławić małżeństwo, chociażby zachodziły przeszkody nawet publiczne, ale nie ze strony prawa kanonicznego. W takich bowiem razach każdy ksiądz ma władzę udzielania dyspensy od przeszkód kanonicznych. Rozporządzenie to dotyczy nie tylko konkubinaryszów, ale i innych wypadków, gdy chodzi — mianowicie — o uprawienie potomstwa.

(a) **Na wystawie przyrodniczej** ruch panuje ożywiony. Zainteresowanie wystawą z każdym dniem wzrasta. Najwięcej stosunkowo osób zwiedza wystawę wieczorami dla wysłuchania pogadanki. Wczoraj dr. Eichler mówił «O życiu w głębinach mórz,» ilustrując słowa nader barwnymi przezroczeniami, które łaskawie wypożyczyło pabianickie Towarzystwo naukowe. Temat niezmiernie zajmujący nie pomieścił się w ramy jednej pogadanki; dalszy jej ciąg wypowie dr. Eichler w nadchodzącą niedzielę. Dziś o godz. 6 po poł., doktor Bartoszewicz zapozna słuchaczy ze światem drobnoustrojów, zaś o godz. 8 wieczorem dr. Ludwik Przedborski omówi bardzo ciekawy temat współżycia roślin i zwierząt.

Cieszące się coraz większą frekwencją odczyty, na żądanie słuchaczy, będą się odbywały nadal o godz. 8 wieczorem, gdyż w tym czasie dopiero większość osób może przybyć po całodziennej pracy.

Wystawę wzbogacili nowe okazy: do cennych zbiorów pani J. Zbijewskiej, umieszczonych w gablocie, przybyły sprowadzone z Colombo: wykonane artystycznie z drzewa hebanowego, oraz z drzewa palmowego, miniaturowe słonie; wyrzeźbione z marmuru bóstwa indyjskie Brahma, Wisznu i Siwa.

Polskie Tow. opieki nad drzewostanem wystawiło wczoraj gablotę z gniazdami sztucznymi dla ptaków owadożernych, z odpowiednim kompletem różnych gatunków ptaków.

Widocznie zamiłowany w gromadzeniu okazów ze świata roślinnego i mineralnego, uczeń klasy III gimnazjum polskiego, Piotrowski, złożył na wystawie własne zbiory bardzo misternie rozmieszczone w gablocie, jako to: odcisk mięczaka z epoki wapiennej; jeżowiec z epoki kredowej; odcisk na wapieniu koralu z formacji jurajskiej; odcisk paproci na łupku (Dąbrowa Górnicza); odcisk traw na łupku (Dąbrowa Górnicza); amonit (Dąbrowa Górnicza); ząb niedźwiedzia jaskiniowego i t. d.

W ciągu dnia wczorajszego zwiedziły wystawę grupami uczennice różnych klas szkół: pp. Grzybowskiej, Berlachowej, Z. Piaskowskiej i Konarzewskiej.

Komitet wystawy zaprowadził bilety abonamentowe na cały czas trwania wystawy, w cenie 1 rb. od osoby, oraz familijne po 2 rb. Bilety te nabywać można codziennie w kasie wystawy.

(a) **Z Towarzystwa pracowników handlowo-przemysłowych.** Wczoraj o godzinie 8 i pół wieczorem, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 120, odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa p. Franciszka Kameckiego — posiedzenie zarządu, na którym załatwiono szereg spraw bieżących. Między innymi wybrano na stałych delegatów do komitetu wykonawczego Pierwszego Zjazdu Zrzeszonych pracowników handlowych i przemysłowych Królestwa Polskiego — p. Stanisława Chądzyńskiego i Konstantego Zasackiego.

(a) **„Jedność“.** Wczoraj prezes zarządu Związku zawodowego „Jedność“, p. Antoni Wdowiak, otrzymał zawiadomienie od policmajstra m. Łodzi, że ponowne zebranie likwidacyjne członków tego Stowarzyszenia może się odbyć w dniu 17 b. m. Wobec tego zarząd „Jedności“ za naszym pośrednictwem wzywa członków, aby jaknajliczniej stawił się na zebranie o godz. 10 rano, w niedzielę, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 175.

(a) **„Wiedza“.** Wbrew pierwotnemu projektowi — czynność założonej przy Towarzystwie „Wiedza“ (Rozwadowska № 15) wypożyczalni pomocy naukowych, w celu dostarczania szkołom elementarnym i średnim za bardzo niską opłatą jednorazową lub miesięczną niezbędnych pomocy naukowych na termin kilkudniowy — rozpocznie się dopiero po wakacjach letnich.

(a) **Wycofanie marek pocztowych.** Naczelnik poczty komunikuje nam, że stosownie do rozporządzenia głównego zarządu poczt, marki pocztowe dawnej formy zostają zupełnie wycofane z obrotu z dniem 14 maja r. b., i że wydziały pocztowe przyjmować będą nadal korespondencje tylko z markami nowej formy.

Publiczność więc powinna wziąć to pod uwagę i do powyższego terminu zużyć zapasy posiadanych marek starych.

(a) **„Przychodnia“** dla chorych dotkniętych gruźlicą — otwarta niedawno przy ul. Spacerowej № 11 — codziennie sprowadza wielu chorych z wśród biednej warstwy ludności. Dowód to, jak dalece instytucja rzeczona była potrzebna w Łodzi.

(x) **Ze stowarzyszenia nauczycieli żydów m. Łodzi.** Ogólne zebranie odbyło się ma w sobotę 16 kwietnia 1910 roku o godzinie 8 pół wieczorem w gmachu Talmud-Tory (Srednia 46).

Porządek dzienny obejmuje preliminarz na rok 1910, projekt założenia kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, uzupełnienie paragr. o obowiązkach członków zarządu i wybory do władz stowarzyszenia.

(a) **W sprawie szkół dentystycznych.** Sprawa szkół dentystycznych znajduje się obecnie w Dumie państwowej, referentem jest poseł Maklakow.

Przedstawiciel ministerium spraw wewnętrznych zakomunikował, że prywatne szkoły dentystyczne wkrótce będą zamknięte. Po otwarciu rządowych instytutów dentystycznych będzie wprowadzony procent, ograniczający liczbę słuchaczy żydów.

Tymczasem przyjmowanie próśb kandydatów do szkół dentystycznych na rok przyszły wstrzymano.

W tym duchu wydane rozporządzenie władz otrzymał gubernator piotrkowski.

(—) **Ograniczenie świąt dla uczniów.** Pisma petersburskie donoszą, że ministerium oświaty ma rozesłać do wszystkich kuratorów okręgów naukowych polecenie, aby ilość świąt w szkołach została zmniejszona.

(—) **„Izraelita“.** Z d. 21 b. m. wychodził zazwyczaj tygodnik polski „Izraelita“ nadal holdując hasłom asymilacji żydów.

(a) **Pogadanka.** Jutro w sobotę, t. d. 16 b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem, odbędzie się w lokalu stowarzyszenia pracowników handlowo-przemysłowych (Piotrkowska 120) pogadanka o języku międzynarodowym „Esperanto“.

Prelegentem będzie p. Ender. Wejście dla stowarzyszonych bezpłatne, dla gości 10 kop.

(f) **Wczorajsza pogadanka dla młodzieży** w kinemat. „Odeon“ zgromadziła niewiele dzieci, prawdopodobnie z powodu urzędzenia pokazu w kinematografie „The-Bio-Expres“ przez Tow. abstynentów „Przyszłość“.

Program był ładny i urozmaicony, wypełniły go obrazy objaśniające wyrób stali w wielkich zakładach metalurgicznych, hodowla jedwabników i wyrób jedwabiu, widoki ruin starożytnego miasta Delhi w Indjach angielskich, piękne widoki Rzymu, dowcipnie ujęte w formę sennego marzenia i wiele innych.

Dzieci, jak zwykle, bawiły się dobrze.

(a) **Odczyt.** Wczorajszy odczyt Andrzeja Niemojewskiego p. t. „Zburzenie Jerozolimy“, ilustrowany obrazami niknaciami — sprowadził około 600 słuchaczy.

(—) **Niezwykłe miejsce dziękczynności.** W „N. Łodz. Zt.“ czytamy: Na ulicy Piotrkowskiej przechodzącego prezydenta naszego miasta, rz. r. st. Pleńkowskiego, zatrzymał znieścacka młodzieniec nieznanomy i wyraził najczulszą podziękę za to, że swoją żonę, ciężko chorą na ospę, mógł umieścić w szpitalu dla chorych zakaźnych, gdzie szczęśliwie się wyleczyła i parę dni temu wróciła do domu. Przeprasił za śmiałość swoją, mówiąc, że dwukrotnie w celu podziękowania zgłaszał się do magistratu, ale za każdym razem bezskutecznie.

(x) **Zebranie nadzwyczajne czoladzi siodlarskich i rymarskich** odbędzie się w niedzielę dnia 17 kwietnia r. b., o godz. 3-ej po południu przy ul. Wólczańskiej № 75.

(x) **Odczyt.** W niedzielę 17 b. m., o godz. 5 ej po południu w Białej sali hotelu Mantenuła Stowarzyszenie nauczycieli żydów urządza drugi odczyt z cyklu «O wychowaniu publicznym».

Tym razem p. Aniela Szyćówna obrała temat «Szkoła, jako ognisko wychowania», którego streszczenie podajemy.

„Czem jest wychowanie w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu? Dom, szkoła, społeczeństwo, jako trzy czynniki wychowania. Jaką rolę odgrywa w tej sprawie szkoła? Szkoła jako cząstka życia. Atmosfera szkolna. Życie koleżeńskie w szkole. Nauczyciele i wychowawcy, ich stosunek do uczniów. Nauczanie jako integralna część wychowania. Praca umysłowa i wpływ jej na charakter. Wiadomości naukowe w stosunku do etyki. Wychowanie estetyczne w stosunku do moralnego“.

(a) **Konsumpcja ryb w Łodzi.** Według danych statystycznych, do Łodzi dowożone są co tydzień

znaczące zapasy ryb, mianowicie żywych 2,000 pudów i śniętych 4,200 pudów. Ceny za pierwsze wynoszą po 10 rub. pud, za drugie 6 rub. pud. Na ryby więc Łódź wydaje tygodniowo rub. 45,200.

(h) **Z targu.** Dziś dowoży produktów spożywczych na targi łódzkie były dość znaczne, a pomimo to ceny utrzymały się prawie bez zmiany. Płacono za kwartę masła 1 rb., śmietany 40 kop., mleka 7 kop., za kopę jaj 1 rb. 60 k., za ćwiartkę kartofli 45—50 kop., funt pietruszki 4 kop., marchwi 2 $\frac{1}{2}$ kop., jabłek 10—13 kop., za kurę 90 kop., kaczkę 1 rb. 20 kop., gęsi funt żywej wagi 15 kop., ryby żywe funt 35—40 kop., śniecie 20—23 kop., mały pęczek rzodkiewki 5 kop.

(a) **Echa wypadku kolejowego.** Donosiliśmy, że onegdaj pod kołami pociągu pociągów № 8, dążącego ze stacji Łódź-kaliska do Warszawy, znalazł śmierć jakiś pasażer, którego nazwiska na razie nie ujawniono. Obecnie stwierdzono, że był to 25 letni Icek Braf, mieszkaniec Płońska, chwilowo przebywający w Łodzi w domu przy ulicy Zakątnej № 25, od czterech miesięcy żonaty.

(h) **Z sądów pokoju.** Sędzia pokoju VIII rewiru m. Łodzi skazał Szmula Ajzenbauma (Widzewska 41) za handel w godzinach niedozwolonych i Chaima Szklanowskiego za nieczyste utrzymywanie naczyń do mleka, po 5 rb. kary lub 2 dni aresztu.

Sędzia pokoju IX rewiru skazał właściciela sklepu kolonialnego Józefa Wolskiego na 40 rb. kary lub 7 dni aresztu za znalezione u niego masło zmieszane z margaryną.

Właściciel piekarni Chaim Śmietański (Wschodnia 33) za brudne utrzymywanie piekarni i przechowywanie w niej gęsi, przez sędziego pokoju skazany na 40 rb. kary lub 10 dni aresztu.

Przed miesiącem do sklepu S. Harowicza (Piotrkowska 33) wszedł młodzieniec z elegancko ubraną damą, obejrzelili kilka sztuk kolder i nie nie kupiwszy, wyszli ze sklepu. Na ulicy młodzieniec oddał towarzysze jakiś pakiecik, o czym zawiadomił przechodzień właściciela sklepu. Damę zatrzymano i znaleziono przy niej sztukę satyny. W cyrkule sprawdzono, iż jest to 19-letnia Anna Tokarczyk, która nie wskazała, kto jej oddał towar. Wczoraj stawała ona pod zarzutem przechowywania kradzionych rzeczy. Sędzia pokoju IX rewiru skazał ją na półtora miesiąca więzienia.

(a) Sędzia pokoju II rewiru m. Łodzi skazał 20-letniego Szyję Opatowskiego za kradzież towaru na 1 $\frac{1}{2}$ miesiąca więzienia, zaś nieletniego J. Bekermana, biorącego udział w kradzieży, postanowił oddać pod dozór rodziców.

(a) **Kary administracyjne.** Na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego skazani zostali za niespełnianie przepisów meldunkowych zarządzających domami łódzkimi: Antoni Paruszewski (Wierzbowa 14) na 5 rubli kary lub 2 dni aresztu policyjnego; Franciszek Wajsich (rzadca domów przy ul. Przejazd № 78 i Widzewska № 109) na 15 rubli kary lub 7 dni aresztu; Szmul Cederbaum (Piotrkowska № 92) na 10 rubli lub 3 dni aresztu; Karolina Milauerowicz, zawiadująca domem przy ul. Wierzbowej № 14—na 25 rb. kary lub 10 dni aresztu.

Na mocy takiegoż rozporządzenia, zamieszkały przy ul. Wiznera № 14, Juliusz Szram za podładanie pod tramwaje petard skazany został na 1 miesiąc aresztu.

(a) **Znaleziony towar.** W lesie miejskim, położonym obok terytorium kolei fabrycznej, dwaj chłopcy, Franciszek Wesolek i Jan Olezyk, znaleźli zakopane w ziemi 6 paczek szpulek nici czarnych, pochodzących z kradzieży w fabryce „Nowskiej manufaktury nicianej” w Widzewie. Złożono je w III cyrkule policyjnym.

(a) **Aresztowanie.** Agenci wydziału śledczego ujęli wczoraj bandę złodziei, specjalistów, którzy w celu kradzieży wyrzynali szyby w oknach wystawowych sklepów jubilerskich i galanteryjnych.

(a) **Znaleziony weksel.** W wydziale śledczym policji łódzkiej znaleziono weksel in blanco na sumę 100 rb. patrzonego podpisem Naftalia Szapiro.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania na ul. Ceglana, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna. Wszystkim pięciu lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Przy pracy.** Dziś, o godz. 7 rano, w fabryce Neufelda przy ul. Piotrkowskiej nr 167. tryby maszyny poszarpały Annie Hajdrih, lat 20, robotnicy teje fabryki, prawą rękę w kilku miejscach. Rany były powierzchowne, to też na miejscu wypadku opatrzył je lekarz Pogotowia.

(a) **Ze Zgierza.** Jutro w sali „Lutni” tutejszej odbędzie się wieczór muzyczno-dramatyczny «Lutni» łódzkiej, pod dyrekcją Alojzego Dworzaczka, ze współudziałem panny Jadwigi Enderówny (deklamacya), dyrektora «Arfy» Tadeusza Joteyki (wiolonczela) i p. Wacława Stępowskiego (śpiew).

Nadto kółko dramatyczne «Lutni» łódzkiej odegra krotoczwilę w jednym akcie „Don Juan moderne” B. Herbaczewskiego.

— Przędzalnia H. R. Hofmana przeszła w tych dniach na własność p. Emila Hocha.

(a) **Ospa w okolicy.** We wsi Niesięcin gminy Rzew, sześcioro dzieci zachorowało na ospę; większość z nich znajduje się w stanie ciężkim.

Celem zarządzenia środków zaradczych, władze powiatu delegowały na miejsce wybuchu epidemii lekarza i felczera powiatowego.

(a) **Na robotę.** Wczoraj po południu przeszła przez Zgierz blisko 100 osób licząca partya robotników z Makuszyna, gub. kieleckiej, do majątku Skotniki-Karsznice, pow. łęczyckiego, wynajętych przez właściciela tego majątku do robót polnych na całe lato.

(a) **Pożar,** o którym donosiliśmy wczoraj i w którym zginęło dwóch chłopczyków, zdarzył się, jak nas dziś informują, nie we wsi Wionczyn, ale w kolonii Andrzejów, położonej w sąsiedztwie z Wionczynem.

Spalone budynki ubezpieczone były we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na 1,680 rub.

Oprócz Hilda i Millera, poniosł też dotkliwe straty lokator Millera, Józef Gutbier, któremu spaliły się 3 świnie i kilkanaście sztuk drobiu, oraz sporo sprzętów domowych.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(f) **Teatr polski.** Dziś dyrekcya naszego teatru wystawia po cenach niższych bez udziału p. Wysockiej, wyborną i cieszącą się dużym w naszym grodzie powodzeniem komedję Gabryeli Zapolskiej „Skiz”.

— Jutro o godz. 3-ej i pół po południu widowisko dla młodzieży. Dane będzie «Popychadło», komedya J. Szutkiewicza; wieczorem zaś o godz. 8 min. 15 dwie niegrane u nas jeszcze nowości: «Wierzyście», tragikomedya w 1-ym akcie A. Strindberga i «Elektra», tragedia Hugona Hoffmanna. Znakomity gość krakowski p. Wysocka znajdzie w tej ostatniej sztuce szerokie pole do popisu.

— W niedzielę po południu o godz. 3-ej po cenach popularnych wystawioną będzie tryskająca dowcipem komedya Bahra «Koncert», wieczorem zaś o godz. 8 min 15 powtórzenie sobotniej premiery ze współudziałem p. Wysockiej.

— Dyrekcji naszego teatru udało się uprosić gwiazdę krakowskiej sceny jeszcze o dwa występy. Znakomita artystka pozostanie u nas do środy i ukaże się we wtorek po raz trzeci w „Ojcu” — Strindberga, jednej z celniejszych swoich kreacyj, w środę zaś po raz drugi w «Kłótnie» — Wyspiańskiego, gdzie w roli Młodej święci p. Wysocka tryumf niepospolity.

(x) **Koncert francuski** daje d. 15 b. m. w tutejszym teatrze polskim p. Chambey, śpiewak i monologista paryski koncertowy, oraz — jak czytamy na afiszu — artysta kilku dworów monarchicznych.

Program obejmuje dwie części, z których każda składa się z 10-ciu numerów. Są między temi numerami monologi, piosenki, a ostatni numer każdej części stanowi transformacya.

Afisz zapewnia, że program jest bardzo „correct” i panienki mogą być w liczbie słuchaczy.

Z tytułów piosenek i monologów nie możemy, naturalnie, ocenić, o ile sądy p. Chambey o stosowności lub niestosowności tych utworów dla młodzieży są zgodne z zapatrywaniami naszego społeczeństwa.

(a) **„Alkoholizm i sprawa robotnicza”.** Pod tym tytułem wyszła w drugim, uzupełnionem wydaniu, broszura opracowana przez d-ra Stanisława Skalskiego, podług d-ra R. Fröhlicha i innych.

RAUTY I ZABAWY.

(h) **Wieczornica.** Zarząd Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gubernii piotrkowskiej, chcąc

powiększyć fundusze kasy wdów i sierot, pozostałych po członkach Stowarzyszenia, urządza jutro w lokalu własnym wieczornicę taneczną dla członków, ich rodzin i osób zaproszonych.

Początek zabawy naznaczono o godz. 9 wieczorem.

Z KRÓLESTWA.

✱ **Pierwszą fabrykę brykietów** z mialu węglowego zakładają w okolicach Niwki wyłącznie kapitaliści berlińscy i wrocławscy.

Zasłabnięcie. „Gazeta Częstochowska” z d. 13 b. m. donosi:

„Nocy wczorajszej w pociągu osobowym № 39 D. Ż. W. W. na st. Częstochowa zachorowała pasażerka, Rozalia Edelsztejn; w stanie nieprzytomnym przeniesiono ją do ambulatorium kolejowego, gdzie przy pomocy felczera VII oddziału p. Majewskiego doprowadzona do przytomności Edelsztejnowa objaśniła, że jest mieszkanką miasta Łodzi i wybrała się do Wiednia w celu poratowania zdrowia.

W wagonie, w czasie jej zasłabnięcia, skradziono jedwabny szal i portmonetkę z 25 rublami.

Majątki donacyjne. Kilka majątków donacyjnych, nadanych osobom pochodzenia rosyjskiego w Królestwie Polskim, za niezapłacenie przypadających zarządowi dóbr państwa opłat wyznaczono na sprzedaż drogą przetargu z warunkiem, że kupna dokonac mogą wyłącznie tylko rosyjanie. Licytacje te z braku nabywców upadły. Wobec jednak konieczności sprzedaży takich majątków wyjednano zezwolenie, aby z braku rosyjan majątki takie wolno było nabywać osobom wyznania ewangelickiego i kalwińskiego będącym na służbie państwowej.

Wydalenie proboszcza. „Kuryer Poranny” pisze: Od kilku dni w Wolborzu pod Piotrkowem ludność miejscowa wielce jest poruszona sprawą proboszcza wolborskiego.

Rzecz się ma, jak następuje:

Ks. Bolesław Wróblewski, znany działacz społeczny, zarówno tu, jak i w częstochowskim, przeniesiony na proboszcza do Wolborza przed trzema laty, był prezesem rady straży ogniowej. Przed świętami Wielkanocnymi odbywało się ogólne zebranie tej straży. Podczas obrad do sali wszedł właściciel donacji sąsiedniej, p. Bogowutt. Towarzyszył mu strażnik ziemski. Przewodniczącą, to jest ks. Wróblewski, zrobił Bogowuttowi uwagę, że według ustawy, w zebraniu mogą brać udział tylko te osoby, które są członkami straży, tymczasem p. B. nim nie jest.

Na to oświadczył Bogowutt, że jeżeli nie jego, to obecność strażnika na zebraniu jest niezbędną.

Wynikł spór, przyczem ks. W., powołując na obecność wójta na zebraniu, uważał za zbytętną obecność strażnika.

Oczywiście Bogowutt wyszedł, ale o całym zajściu zawiadomił władze.

W tych dniach ks. Wróblewski został powiadomiony, że zostaje usunięty ze stanowiska, z zabronieniem zamieszkiwania w obrębie trzech gubernii, objętych stanem wyjątkowym.

O tem rozporządzeniu dowiedział się biskup włocławski dopiero od delegacji wolborskiej, która przyjechała prosić go o pomoc w zatrzymaniu ks. W. w Wolborzu.

Władze odmówiły staraniom, przytem ks. W. otrzymał zawiadomienie od gubernatora piotrkowskiego, że będzie odpowiedzialny osobiście za wszelkie zajścia, któreby mogły wyniknąć na tej sprawie.

Z LITWY I RUSI.

Zamordowanie 9 dziewcząt. Z Niemirowa na Podolu donoszą:

W tych dniach powracało z cukrowni w Stefanówce 10 robotnic, które odebrały 100 rb. zarobku. W drodze napadli na nich bandyci i kolejno wymordowali 9 dziewcząt, szukając u każdej pieniędzy.

Tymczasem 10-a robotnica, która miała całe 100 rubli, ukryła się w lesie i bandyci nie

mogli jej znaleźć. Po ich odejściu, przerażona dziewczyna udała się do zamieszkałej niedaleko siostry, która ją przenocowała. Gdy już miała usnąć, wszedł gospodarz, obryzgnany krwią, i zaczął opowiadać żonie o wyprawie na dziewczęta, w której brał udział. Żona pocichu mówiła, że tu nocuje właśnie ta, co zabrała wszystkie pieniądze. Małżonkowie uradzili wykopać dół i zakopać ją w nim żywcem po zabraniu pieniędzy.

Gdy wyszli w tym celu na dwór, dziewczyna wymknęła się z domu i uciekła do sołtysa, który udał się ze strażnikami do gospodarza i aresztował go razem z żoną.

Z CESARSTWA.

Izba handlowa rosyjsko-angielska wystąpiła z projektem urządzenia w Londynie w roku przyszłym wystawy rosyjskiej. Rząd wszakże tego projektu nie przyjął.

TELEGRAMY.

Petersburg, 14 kwietnia (P.) Najjaśniejszemu Cesarzowi przedstawiali się między innymi członkami Rady państwa posłowie: z gub. mińskiej Hieronim ks. Drucki Lubecki i z Królestwa Polskiego Stefan Godlewski.

Petersburg, 14 kwietnia (P.) Główny sąd wojenny zniósł wyrok sądu wojennego w Orle i oddał do ponownego rozważenia sprawę z oskarżenia b. posła do pierwszej Dumy państwowej, Kukanowa i 10-ciu innych osób o należenie do stronnictwa socjalno-rewolucyjnego, zabójstwo prezesa Związku narodu, rosyjskiego, Naumowa, zrabowanie urzędu wołosnego i inne przestępstwa. Z pośród 11-tu oskarżonych sąd wojenny ośmiu uniewinnił, jednego skazał na zesłanie, 2-ch na więzienia.

Petersburg, 14 kwietnia (P.) Zjazd żydowski zaprojektował dla Królestwa Polsk. przepisy, pozwalające na: 1) nowy związek małżeński żonie rozwiedzionej, ale nie wcześniej, jak po upływie dziesięciu miesięcy od daty rozwodu, i 2) na zakaz chrzczenia według obrządków chrześcijańskich małoletnich żydów bez zgody na to rodziców albo opiekunów.

Petersburg, 14 kwietnia (P.) Komisje do spraw obrony państwowej i komunikacji, rozpoznawszy na posiedzeniu wspólnem sprawę skierowania odnogi od linii głównej kolei amurskiej do Błagowieszczeńska, przyjęły kierunek Bocz-karewo—Błagowieszczeńsk.

Petersburg, 14 kwietnia (P.) Prezesem komisji obrony państwowej w Dumie został ks. Szachowski, sekretarzem—Tancew.

Petersburg, 14 kwietnia (P.) Komisja reform sądowych oświadczyła się przeciw życzeniu, wyrażonemu przez 103 posłów, ażeby zniesiono karę śmierci, uznawszy za pożądane opracowanie projektu do prawa, ograniczającego stosowanie kary śmierci.

Londyn, 14 kwietnia. (P.) Lord Rosebery wniósł następującą rezolucję: Przyszła izba lordów winna się składać: 1) z lordów, wybranych solidarnie, parów dziedzicznych z własnego środowiska i z mianowania przez koronę; 2) z osób, które zasiadają w izbie na zasadzie swych własnych stanowisk służbowych i 3) z osób, które są wybrane nie ze sfery parów.

Termin mandatów dla wszystkich lordów winien być jednakowy, z wyłączeniem lordów, którzy zasiadają z urzędu.

Berlin, 14 kwietnia. (P.) Według danych urzędowych, wczoraj w pobliżu Arkony podczas nocnych manewrów nastąpiło zderzenie krążownika «München» z torpedowcem nr. 122. Krążownik otrzymał nieznaczne uszkodzenie. Torpedowiec zalany został wodą. Dwóch oficerów jest zabitych.

Teheran, 14 kwietnia. (P.) Wobec tryumfowania skrajnych nacjonalistów w medżyliście, Sepechdar i Serdar Asad ostatecznie podali się do dymisji. Do nowego gabinetu wejdzie pod przewodnictwem nowego prezesa ministrów, Mustafy-ul-memalika, minister spraw zagranicznych Nawab-Hussein-Kuli chan. Hasłem nowego gabinetu jest zupełna samodzielność Persyi i uwolnienie jej z pod opieki Rosyi i Anglii.

Saloniki, 14 kwietnia. (P.) Wbrew spokojowi, stan rzeczy w Albanii nie uległ zmianie. W Terizowiczach skoncentrowano 24 bataliony. Z Salonik wysłano dwie baterie górskie. Powstańcy trzymają się na dawnych pozycjach. Pośrednictwo na nie się nie zdało. Albańczycy obstają przy swych żądaniach, rząd zaś postanowił nie ustępować. Pogłoski o gotowości albańczyków do uległości są przedwczesne i tendencyjne. Albańczycy wyczekują na atak. Na czele ekspedycji tureckiej stanął znowu tymczasowo Dżawid basza.

Saloniki, 14 kwietnia. (P.) Dżawid basza zawiadomił naczelnika trzeciego korpusu, że przysłanego wojska ma dosyć, ponieważ nie zamierza atakować, a jedynie zastosować wszelkie środki do uspokojenia.

Konstantynopol, 14 kwietnia. (P.) Z Albanii nadchodzą wiadomości uspokajające. Większość przywódców w wilajecie kossowskim oświadczyła, że poddaje się. Jednakże z Ipeku donoszą, że komitet zbuntowanych zwoluje zebranie, celem omówienia dalszych działań. Liczebność wojsk w północnej Albanii będzie doprowadzona do 35 tysięcy karabinów.

Kijów, 15 kwietnia (P.) Z góry Dniepru donoszą o spadku wody. W Kijowie woda już nieznacznie przybywa i obawa powodzi minęła.

Konstantynopol, 14 kwietnia (P.) Rocznicą wczorajsza buntu reakcyjnego przeszła zupełnie spokojnie. W niektórych meczetach odprawiono nabożeństwa żałobne za spokój dusz zabitych żołnierzy i oficerów. Ojcu zabitego posła emirowi Arslanu „komitet jedności i postępu“ wysłał depeszę z wyrażeniem czci dla pamięci zabitego.

Wiedeń, 14 kwiet. (Wl.) D. 1 maja rozpoczyna w tutejszym „Bürgertheater“ gościnne występy personel dramatu i komedyi teatru lwowskiego. Repertuar obejmuje utwory oryginalne: Fredry, Korzeniowskiego, Wyspiańskiego, Zapolskiej, Rydla i Perzyńskiego, tłumaczone: Ibsena i Roberta Bracci.

Berlin, 14 kwietnia (Wl.) Komunikat urzędowy o katastrofie na morzu pod Sassnitz, tendencyjnie zmniejsza rozmiary tej katastrofy, aby osłonić głównego winowajcę, którym jest książe Albert Pruski dowódca torpedowców.

Oprócz 2 zabitych śmiertelnie jest raniony 1 marynarz a bardzo wielu lżej.

Berlin, 14 kwietnia (Wl.) Konserwatyści bawarscy uchwalili zawarcie sojuszu z centrum, celem zwalczania liberałów przy wyborach następnym.

Berlin, 14 kwietnia. (Wl.) Według informacji, otrzymanych przez tutejsze dzienniki z Petersburga, nastrój w wyższych sferach odnośnie do Finlandyi zmienił się w ostatnich dniach w duchu dla Finlandyi korzystnym. Zmianę przypisują wpływowi ministra skarbu, Kokowcewa, który przy zdarzonych okolicznościach, przy pomocy dam z wybitnych sfer, wpływem swoim osłabia stanowisko prezesa ministrów, Stolypina.

Wiedeń, 14 kwietnia. (Wl.) Przy głosowaniu nad porządkiem dziennym w wiedeńskiej radzie państwa, rząd odniósł zwycięstwo przy pomocy Koła polskiego — 259 głosami, przeciw 219 głosom nad „Unią słowiańską“ i socjalnymi demokratami.

Marsylia, 14 kwietnia. (Wl.) Strejki w Marsylii zostały już całkowicie ukończone. Ruch portowy i życie w mieście mają charakter normalny.

D Z I E N N E.

Londyn, 15 kwietnia. (P.) W izbie gmin Asquith oświadczył, że jeżeli lordowie nie przyjmą bilu, dotyczącego veto, to rząd natychmiast proponuje koronie środki, niezbędne dlatego, by bil stał się prawem. Jeżeli zaś nie uda się osiągnąć tego, to rząd poda się do dymisji, lub parlament będzie rozwiązany.

Madryt, 15 kwietnia. (P.) Król podpisał dekret o rozwiązaniu parlamentu. Nowe wybory do izby deputowanych odbędą się dn. 25 kwietnia, do senatu d. 9 maja. Sesja będzie otwartą dn. 2 czerwca r. b.

Szanghaj, 15 kwietnia. (P.) W mieście Czanga, w prowincji Chennu, wybuchły rozruchy. Misjonarze brytanicy schronili się do Jemenu. Wysłano śpiesznie dwie kanonierki brytanickie.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 15 kwietnia. (Wl.) Dziś od rana stały roboty budowlane, oprócz Berlina i Hambur-

ga. Wczorajsze pertraktacje robotników z przedsiębiorcami nie dały wyników. Rokowania odłożono do przyszłego tygodnia. Niema widoków pomyselnego zakończenia. Sytuacja bardzo groźna.

Monachium, 15 kwietnia. (Wl.) Przy budowie wielkiej hali dla balonów Parsewala zawaliła się konstrukcja żelazna. 3 robotników zabitych, dyrektor i inżynier ranni. Reszta robotników rzuciła się na głównego inżyniera, jako sprawcę katastrofy, i ciężko go poraniła.

Berlin, 15 kwietnia. (Wl.) Od pewnego czasu w prasie niemieckiej, zwłaszcza centrowej, zaczęły się ukazywać artykuły i notatki, skierowane przeciwko posłowi Korfantemu. Ostatnio do tej naganki wciągnięto sympatyzującą z polakami „Koelnische Volks. Zeitung“. Według informacji, zebranych od posłów centrowych, inspiratorem tych notatek jest poseł Napieralski. Sprawa ta wywołuje duży niesmak wśród członków Koła Polskiego.

Poznań, 15 kwietnia. (Wl.) Wkrótce w Poznaniu toczyć się będzie ciekawy proces przeciw redaktorom kilku pism polskich tutejszych, które, zamieszczając swego czasu głośne rewelacje szpiega Rakowskiego, opatrywały je swymi komentarzami pod adresem urzędników policji poznańskiej, której Rakowski stawiał ciężkie zarzuty przekupstwa. Rakowski, przebywający obecnie w Paryżu, wyraził gotowość przedłożyć osobiście materiały dowodowe, o ile mu rząd pruski zagwarantuje wolność osobistą.

Sofia, 15 kwietnia. (Wl.) Na torpedowcu wczoraj wieczorem eksplodował, wskutek wadliwej budowy, kocioł; 3 palaczy ciężko rannych.

Poznań, 15 kwietnia. (Wl.) Morderca seksualny Kozioł został przez sąd apelacyjny skazany na śmierć.

Teheran, 15 kwietnia. (Wl.) W całej Persyi wzrasta wrzenie z powodu braku mąki i chleba, który powstał wskutek tego, że rząd, potrzebując pieniędzy, sprzedał przedwcześnie wszystkie zapasy. Grożą poważne zaburzenia. Liberalni posłowie usiłują nakłonić rząd do szybkiego zaciągnięcia pożyczki od Anglii i Rosyi, z którymi pertraktacje toczą się dosyć dawno, a odradzają rokowań z Niemcami.

Dyrektor „Lutni“ prosi panów członków śpiewaków na generalną próbę z koncertu w Zgierz, która odbędzie się o zwykłej porze dziś wieczór w lokalu „Lutni“.

Odpowiedzi Redakcyi.

Prenumeratorem R S. Wiadomość żadaną znaleźć pan we wczorajszym numerze „Rozwoju“.

O F I A R Y.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej. (Oddział Łódzki).

Zamiast wienca na trumnę ś. p. Michaliny z Olewińskich Wodziwodzkiej, Dr. J. Michalsey 5 rb., Adamstwo Kamińscy 1 rb., Karol Wodziwodzki 1 rb.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Personel nauczycielski szkoły Wejgelta, zamiast wienca na trumnę ś. p. Kazia Tworos 10 rb.

Na stypendyum imienia Julii Jezierskiej.

Ze Szlętyńskich Halina Zimowska 3 ruble, E. Taborzka 3 rb., G. Wagner 2 rb., J. Kopyłówna 3 rb., Halina Hoffmanówna 1 rb., Aleksandra Frydrych 5 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
14/IV 1 pp.	745.2	+13.0	58	Pd W 3	Z dnia 13/IV Temperatura max. +14.0° C. min. -0.8° C. Opadu 0.0
14/IV 9 w.	739.1	+ 7.7	78	Pd 2	
15/IV 7 r.	746.1	+ 8.0	79	Pd W 3	

Z WARSZAWY.

* Kara administracyjna.

Współwłaściciela składni materiałów aptecznych pod firmą „Manduk i S-ka“ Wacława Manduka, u którego znaleziono podczas rewizji w składzie 310 sztuk torebek papierowych z etykietą w jednym tylko polskim języku, jak również za sprzedaż małoletnim cali chloricum i siarki, służących do przyrządzania petard, skazano w drodze administracyjnej na 200 rb. kary.

* Konkurs na muzykę do hasła.

Zarząd sekcji muzyki zbiorowej Towarzystwa muzycznego ponownie ogłasza konkurs muzyczny na hasło (harm. czterogłosowa) dla chóru męskiego „Heynal“ do słów dr. M. Poznńskiego, nagrodzonych na konkursie sekcji:

„Leć, o pieśni, leć sokołem!

Tobie — czołem, Ziemi — czołem!

Utwory konkursowe należy nadsyłać pod adresem: „Warszawskie Towarzystwo muzyczne dla sekcji muzyki zbiorowej“ (gmach Filharmo-

ni, Sienna 2) z wymienieniem że to jest utwór konkursowy.

Utwory nadsyłane nie mogą być pisane ręką kompozytora, przyczem ma być dołączona koperta z jego nazwiskiem.

Ostateczny termin nadsyłania kompozycji wyznaczony jest na 1 maja r. b. Pierwsza nagroda 50 franków, oraz żeton pamiątkowy, druga — tylko żeton.

Na sędziów zaproszono pp: M. Biernackiego, F. Konopaska, P. Maszyńskiego, I. Pileckiego, W. Rzepkę, F. Szopskiego i M. Zawirskiego.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu mylnie a tendencyjnie rozsiewanych pogłosek, dotyczących się mojej osoby, oświadczam, że ustępuję ze sceny łódzkiej wyłącznie na życzenie dyrektora teatru, p. Zelwerowicza, który, wprowadzając nowe reformy, uważał za stosowne usunąć mnie, jakoteż kilka innych osób ze swego teatru, motywując to usunięciem nieproduktywnością i przeciążeniem budżetu, oraz możliwością rozwinięcia szerszej działalności nowym przybyłym, którzy, obok mnie pracując, nie mogli się zdobyć

o własnych siłach na zajęcie tak upragnionego stanowiska. Usuwałem się więc bez słowa protestu, zostawiając wolne pole działania w kierunku artystycznym tym działaczom.

Przy sposobności, niechaj mi wolno będzie na tem miejscu pożegnać tych wszystkich, którzy, ocenając moją ciężką i niewdzięczną pracę, jako aktora i reżysera sceny łódzkiej nie szczędzili mi swej sympatii i życzliwości. Jest to jedyne moje i najmilsze wspomnienie z chwil tutej w Łodzi przeżytych, a zachowane w sercu mojem na zawsze.

Andrzej Mielewski,
art. dram. teatru polskiego w Łodzi.

Specjalne lekcje muzyki dla młodzieży

(fortepian, skrzypce, wiolonczela, teoria)

udziela dyrektor Tow. Spiew. „Arfa“

prof. Tadeusz Joteyko.

Ul. Nawrot № 23, zastać od 7—8 wiecz. 963

Drobne ogłoszenia.

A!A!A! Kredens, stół, 12 krzesel, otomany, tremo, toaletę, biurko, szafy, bielizniarkę, łóżka, szafki nocne, tanio sprzedam. Wschodnia 27, stróż wskaże. 2050—2p2

A!A!A! Zakiet letni, czarny, długi, wolny zaraz do sprzedania. Wiadomość Przejazd 48 m. 12. 1522—4—1

A.A. Niemkę poznaniankę z muzyką, chlubnym świadectwami poleca biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiego, — Piotrkowska 92. 2145—3—1

Bryczka węgielka do sprzedania. Radwańska № 71 m. 5. 2135—6—1

Byl majster slusarski i rysownik poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty Adm. „Rozwoju“ pod M. M. 2067—1

Bryczki nowe do sprzedania. Cegielińska № 62. 2075—3—2

Człowiek w średnim wieku, znający języki polski i rosyjski i rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty w Adm. „Rozwoju“ A. S. 2091 3 2

Człowiek młody, umiejący czytać i pisać po polsku i rosyjsku, będąc parę lat pisarzem procentowym poszukuje jakiegokolwiek posady. Na żądanie kaucya. Składowa № 31 mieszcz. 32. 2123—3—1

Dwie beczki świeżej, dobrej kapusty do sprzedania zaraz. Średnia № 98, sklep kolonialny. 2129—2—1

Do wynajęcia zaraz sklep z mieszkaniem. Widzewska nr. 41. 2148—1

Do wydzierżawienia 7 morgów ziemi ogrodowej na bardzo dogodnych warunkach. Konstancyńska 5 u Chojnickiego. 2149—2—1

Do sprzedania 2 bucki: jedna z węglem, druga z produktami spożywczymi (sklepek). Staro-Zarzewska nr. 23 w piwni. 2116—2—1

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy z magłem Ul. Łulzy 11. 2133—3—1

Dwa pokoje umeblowane na pierwszym piętrze, z osobnym wejściem do wynajęcia. Średnia № 21, stróż wskaże. 2048—3—2

Dwa domy drewniane do sprzedania. Wiadomość ul. Pańska № 69 m. 21. 2069—3—3

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 1545

Fortepian krótki czarny, wie-denski sprzedam tanio. Andrzeja 49 m. 6. 2088—3—2

Fortepian tanio do sprzedania. Wiadomość Średnia № 24 mieszczanie 6. 2099—3—2

Jest do sprzedania bilard krę-gielkowy. Gubernatorska 30. 2121—3—1

Jest do sprzedania piwiarnia w dobrym punkcie przy rynku-Targowa 57. 5134—3—1

Księgarnia do sprzedania z powodu choroby. Piotrkowska 307 Górny Rynek. 2128—3—1

Młody człowiek, znający języki: polski i rosyjski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Brzezińska 48 m. 13. 2131—1

Magieli do sprzedania. Zawadzka nr. 12. 2117—1

Młoda inteligentna panna, znająca fryzjerstwo, pragnie wyjechać zagranicę w charakterze panny do towarzystwa. Łaskawe oferty: „Rozwój“ R. H. 2073 2 2

Maszyny 2 Slingera sprzedam. Ulica Złota № 3 m. 52. 1893—8—8

Poszukuję się na 1-szy numer hipoteki rb. 16,000. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod lit C. Z. 1981—3—3

Pomieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 12 mieszcz. 14. 1765

Potrzebny zdolny czeladnik szewski. Składowa 13 m. 27. 2106—2—2

Potrzebne zdolne podręczne i uczenie do pracowni Sabin, Widzewska 104. 2107—2—2

Poszukuję posady pomocnika maszynisty w fabryce. Wiadomość ulica Wysoka nr. 18 m. 26. 2104—3—2

Pralnia bielizny została przeniesiona z ul. Orlej Nr. 14, na ul. Widzewska Nr 119. 2113 3 2

Potrzebna dziewczyna do obowiązków. Wiadomość Widzewska 104 m. 23, oficyna III piętro. 2040—3—3

Potrzebne panny i uczenie do szycia. Wólczańska 179 mieszczanie 15. 2052—3—3

Potrzebni anszlegierzy (slusarze) na lepsze roboty; również może się zgłosić tokarz, umiejący robić na warsztacie. Mikołajewska 20. 2126—3—1

Poszukuję jakiegokolwiek zajęcia, znam języki polski i rosyjski. Rzgowska 45, M. Guc. 2120—3—1

Potrzebna panna do 2-ich chłopczyków, 3 i 8 letniego z zyciem i do pomocy w gospodarstwie. Wiadomość Andrzeja 30 m. 16. 2122—1

Potrzebne zdolne stanczarki i spódniczarki oraz uczenie do kapeluszy. Widzewska nr. 51. 2119—3—1

Potrzebny chłopiec do posług kantorowych. Piotrkowska 92, kantor służby. 2144—3—1

Potrzebny woźny do gminy Radogosz, trzeźwy i młody, pensya 20 rb miesięcznie. 2138 1

Potrzebna prasowaczka chemiczarka. Wólczańska nr. 94 w pralni. 2140—3—1

Potrzebna zaraz dziewczynka do dziecka, do lat 15. Wiadomość Zawadzka nr. 7, Restauracja. 2137—3—1

Potrzebne zdolne panny do kra-wieczczyzny. Szosa Pabianicka nr. 44 m. 22. A. Szubert. 2086 3 2

Potrzebna zdolna prasowaczka. Miedziana 8. 2094—2—2

Potrzebne płatne dziewczynki do magazynu kapeluszy. Cegielińska 27. 5139—2p1

Przybłąkał się pies, wyżeł biały, uszy i łaty brązowe. Odebrać można: Bałuty, Spacerna nr. 13, Jan Kleinlich. 2097—3—2

Rządca-ekonom, doświadczony, samotny, w sile wieku, potrzebny zaraz do zarządu małym folwarczkiem. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod K. S. 2117

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby żony. Wiadomość w sklepie Brzezińska № 37. 2007—2s2

Sprzedam rower w dobrym stanie z przrzadami. Ul. Przejazd № 38. Stróż wskaże. 1524

Sklep salonteryjny tanio do sprzedania. Wiadomość: Anny Nr. 19, w klepce. 2089—3—2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu Ul. Żelazna przy Szosie Rokicińskiej № 12. Pożądane zaraz. 2079 3 2

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Ołockiego 2, Nowe Chojny. 2132—3—1

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do sprzedania zaraz. Ul. Rzgowska 73. 2147—5—1

Sprzedam parę rasowych cetrów maści złotej, suka promiowana i dobrze ułożone. Ulica Nowaka nr. 24, S. Derbicki. 2143—2—1

Uczeń do kantoru, syn porządnym rodziców, z ładnym charakterem pisma, potrzebny. Kantor stantynowska 98. 2127—3—1

Wyjeżdżam zaraz: sprzedam: szafę, stół karcelany, łóżko angielskie. Widzewska 23. 2125

Zaginęła suczka biała, pudlica, wabi się Figa. Uprasza się o odprowadzenie jej na ulicę Pańską nr. 69—3, za wynagrodzeniem. 2146—1—1

Zaginął szczeniak biały w żółte łaty, wabi się „Chochlik“. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. Piotrkowska 115 u dentystki. 2085—2—2

3 pokoje z kuchnią, do wynajęcia. Radwańska 43. 2098 2 2

4 magle w dobrym stanie do sprzedania: 2 ręczne, 2 motorowe. Nowo Zarzewska № 15. 2022—3—3

Zagubione dokumenty.

Florentyna Stępińska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Heinza. 2101—3—2

Karol Zemek zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Wizela. 2045—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Aleksandra Tomczaka, wydany z fabryki A. Weissa. 2087—3—2

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Franciszka Hoffmana, wydana z magistratu m. Łodzi. 2084—3—2

Zaginął paszport na imię Marcina Marciniaka, wydany z gm. Gostków. 2072—3—2

Zaginął paszport na imię Bogumila Klata, wydany z gminy Dalków. 2074—3—2

Zaginął paszport na imię Stefana Ucińskiego, wydany z gm. Krośnice. 2039—3—3

Zaginął paszport na imię Aleksandra Karskiego, wydany z gminy Grószczyce, gubernii kaliskiej. 2063—3—3

Zaginął paszport na imię Andrzeja Grabowskiego, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego. 2064—3—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Głuchów, gub. warszawskiej, na imię Franciszki Łyszkowicz. 2130—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Bolesława Szafranski, wydany z fabryki Langiera. 2124—3—1

Zaginął paszport i bilet wojskowy na imię Aleksandra Szmidt wydany z gminy Radogoszcz. 2115—1

Zaginął paszport na imię Abe Engel wydany z gminy Chojny powiat łódzki. 2142—3—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Warszawskiego (ul. Karola na imię Władysława Cypla. 2136—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszka Wilczaka, wydana od Hagego, Przędzalniana Nr. 39. 2093—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Julianny Słowińskiej, wydana z fabr. Allarta. 2141 3 1

Zaginione dzieci.

Wczoraj wiecz. o 5 po poł. zaginęło dwoje dzieci w stronę Szosy Rokicińskiej: chłopiec 4-letni blondyn, ubrany ciemno, w fartuchu niebieskim, nazywa się Wincenty Gorski; dziewczynka Serafina Czarniecka, 5-letnia, ubrana w szarą sukienkę, włosy blond kędzierzawe. Odprowadzić znalezione dzieci na Szosę Rokicińską Nr. 10, do rodziców (dom Sindermana. 1108—1

ZAGUBIONO

świadcstwo zaliczeniowe za № 24004, na sumę 35 rb. 75 kop, z przesyłki Łódź F. — Miechów № 189541; świadectwo to wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żal. Fabr. Łódzkiej w dniu 10/23 lutego 1910 r., które należy uważać za bezwartościowe. Dnia 26/III (8/IV) 1910 r. 1088 3 1 **M. Wajnsztadt.**

Zdolny i energiczny podmaistrzy murarski

fachowiec, posiada rekomendacje i kilkoletnią praktykę, poszukuje zajęcia od zaraz. Oferty proszę składać w „Rozwoju“ dla I. M. 1099—3—1

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Ból głowy i Migrenę

natychmiast usuwa

Migreno-Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i skl. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skl. Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 2761r100

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz.

Przyjmuje do 11 r. i od 4¹/₂—6¹/₂, po poł. Południowa 23. 485d

Dr. A. GROGLIK

Zielona 5.

Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektrolyzy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(senior)

(starszy)

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2¹/₂—4 pp. i od 7¹/₂—9 w. 1426r

Dr. J. ABRUTIN

KROTKA 9.

Specjalność chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych. Przyjmuje: 8¹/₂—11 i od 6—8 po poł.; panie 5—6 po poł. w niedziele 10—1 w poł. 237

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7 76r

Dr. S. Gerszuni

powrócić.

Choroby dzieci i wewnętrzne.

Godz. przyjęć: od 5—7 pp. PIOTRKOWSKA 121. 937-13

W 8-io kl. zakładzie naukowym z programem męskich zakładów klasycznych ZOFII LIBISZOWSKIEJ Zawadzka 24

egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących uczenic **rozpoczynają się dnia 18-go kwietnia.**

Kandydatki do klasy 4-ej i 5-ej, nie znające języka łacińskiego dla uzupełnienia kursu będą miały dodatkowe wykłady łaciny bezpłatnie.

Od wakacji r. b. szkoła przeniesiona zostaje do obszerniejszego lokalu przy ulicy **Zawadzkiej № 37** — pierwsze piętro. 1109-3-1

Dobrze prosperująca

Piwiarnia

z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość w „Rozwoju”. 1094

UWAGA!

Kto chce dobrze i tanio budować, niech złoży ofertę w „Rozwoju” dla T. K. 1100 3'1

Potrzebne są panny do poprawiania bluzek.

„Maison Margot”

Plotkowska 47. 1095 3-1

Telegram! Świąteczny Telegram!

Teraz my mamy!

Jeżeli kto niema nowego ubrania, palta letniego, marynarki letniej albo spodni, niech żadnego dnia nie traci i pospieszy zobaczyć

Letni Zapas.

Moją zasadą jest: Wyborowy gatunek i niedrogo płacić.

Wielki Wybór Letnich Ubrań!

Ubrania maryn. letnie z trwałego szewiotu	od rb. 10.—
„ „ „ kamgarnu	„ 14.—
„ „ „ sztrajgarnu	„ 18.—
„ „ „ z angielsk. kamgarnu	„ 20.—
Palta letnie z angielskiego szewiotu	„ 14.—
„ „ „ sztrajgarau	„ 18.—
„ „ „ kamgarnu	„ 22.—
Wiosenne palta „Ulster” Nowości	„ 18.—
„ „ „ w różnych deseniach do góry związane	„ 24.—

Emil Schmechel

№ 98. Piotrkowska № 98.

Nowootworzony magazyn damskich kapeluszy z Warszawy
p. f. „PARISIENNE”
Łódź, ul. Cegielniana № 27.
Po powrocie z zagranicy poleca najświeższe fasony i inne nowości sezonowe. 1103-3-1

Ryski Bank Handlowy

Rada Zarządzająca ma zaszczyt prosić panów akcjonaryusz Ryskiego Banku Handlowego o łaskawe przybycie na

Zwyczajne Ogólne Zebranie,

odbyć się mające w sobotę, dnia 24 Kwietnia 1910 r. (st. st.), o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu Banku w Rydze, we własnym gmachu. Porządek dzienny obejmuje:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania i określenie dywidendy za rok 1009;
- 2) Wybory;
- 3) Udzielenie zapomóg.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych w dniu 21-ym Grudnia 1901 roku postanowień Komiteta Ministrów akcjonaryusze, życzący sobie wziąć udział w Ogólnem Zebraniu, winni przynajmniej na tydzień przed ogólnem Zebraniem (t. j. w danym razie przed 17 Kwietnia st. st.) przedstawić swe akcje, a mianowicie:

- w Rydze w Centrali Banku
- w Dźwińsku, Libawie, Białymstoku, Rewla, Łodzi, Szawlach i Sawałkach
- w Oddziałach Banku
 - w St.-Petersburgu w St.-Petersbarskim Banku Dyskontowym, i w St.-Petersbarskim Międzynarodowym Banku Handlowym
 - w Moskwie w Moskiewskim Banku Dyskontowym.

W zamian akcji oryginalnych, przyjmowane są również kwity i zaświadczenia, wystawione przez instytucje rządowe, lub prywatne instytucje kredytowe, operujące na podstawie ustaw, przez rząd zatwierdzonych. W zaświadczeniach i kwitach tych numery akcji winny być wyspecyfikowane w porządku arytmetycznym

RYGA, dnia 26/8 Kwietnia 1910 r. 1906-1

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYZY (syfilis) i MOCZOPŁOCIOWE (endoskop i cystoskop) i NIEMOCY PŁOCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

powrócił.

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemoocy płociowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. S. SZMITKIND

Srednia № 2.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłociowe. Leczenie elektrycznością i masażem. Przyjmuje od g. 8-11 rano. od 5-8^{1/2}, wiecz. 469-r

Dr. I. LIPSZYC

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

Dr. med. LEYBERG

Krótką № 5.

Choroby weneryczne, moczopłociowe i skórne. 1489r

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). Choroby nerwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4-6^{1/2}. 2251r

Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 9^{1/2} - 10^{1/2} r. i od 4-6 pp. 541r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uchu, nosa i gardła ulica Konstantynowska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1054r

Dr. Birencweig

SREDNIA № 3.

Choroby skórne, wener. i moczopłociowe. Od 11-1 r. i od 3-7 w. 268r

Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA Piotrkowska 121. Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3-5 p. p. 502-r

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja № 5. 1104

Choroby nerwowe. Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Jutro po południu dla młodzieży — „Popychadło”

Jutro wieczorem występ artystki krakowskiej p. STANISŁAWY WYSOCKIEJ

„ELEKTRA” tragedia w 1 akcie Hugona Hoffmannsthal

Sztuka Szutkiewicza. Początek o godzinie 3 i pół po południu.

„Wierzycciele”

tragikomedya w 1-ym akcie A. Strindberga. Początek o g. 8 m. 15 w.

Instytut języków nowożytnych D-ra KUMMERA

Południowa 3.

Piotrkowska 16.

Odbývające się corocznie

bezpłatne kursy języków nowożytnych

rozpoczynają się dnia 18 kwietnia na zwykłych poniżej wymienionych warunkach:

- 1) Na wyżej wymienione kursy mogą się zapisywać Panie i Panowie, mający przedwstępne znajomości oznaczonych języków lub nie posiadający takich.
- 2) Lekcje odbywać się będą w godzinach popołudniowych i wieczornych i są **ZUPEŁNIE BEZPŁATNE**. Za wydatki, jak: ogłoszenia, światło, usługa i t. p. Każdy z uczniów wpłaca z góry rb. 7 kop. 20 za kurs półroczny.
- 3) Zapisy przyjmuje kancelarya instytutu codziennie od 10 — 12 przed południem i od 5—10 wieczorem najdalej do dnia 18 kwietnia.

Dla każdego języka urządzone są tym razem 4 rozmaite kursy, tak, że każdy uczeń stosownie do swych wiadomości do odpowiedniej grupy przystąpić może.

- Grupa A** (kurs metodyczny) przeznaczona jest dla początkujących, nie posiadających żadnych wstępnych wiadomości w danym języku.
- Grupa B** (kurs konwersacji) dla osób, mających małe znajomości danego języka;
- Grupa C** (kurs gramatyki i stylistyki) dla osób, posiadających stosunkowo bogaty zasób słów i będących w stanie porozumieć się w danym obcym języku, lecz życzących się udoskonalić w gramatyce i stylistyce.
- Grupa D** (kurs stylistyki i korespondencji) dla tych osób, które znają dobrze gramatykę i płynnie mówią.

Dyrekcja Instytutu języków nowożytnych D-ra Kummera.

1056—3—2

Zarząd Radogoskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego podaje do wiadomości, że **Doroczne Ogólne Zebranie** członków Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, dn. 17 b. m., o godz. 3-ej po południu, w sali Angielskiej przy ul. Wólczańskiej róg Pasażu Szulca № 2 w Łodzi, z następującym porządkiem czynności:

1. Zagajenie Zebrania, obiór przewodniczącego, powołanie sekretarza i asesorów;
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1909;
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
4. Podział czystego zysku;
5. Zatwierdzenie wynagrodzenia dla członków Rady i Zarządu oraz zatwierdzenie etatu wydatków administracyjnych na 1910 r.;
6. Wnioski członków.

Członkowie mogą brać w zebraniu udział tylko osobiście. Jako dowód należenia do Towarzystwa, obowiązany będzie każdy członek okazać przy wejściu na salę, swą książeczkę członkowską lub zaproszenia. U w a g a. W razie niezobowiązania się dostatecznej liczby członków na powyższy dzień, drugie zebranie odbędzie się w dniu 24 kwietnia bez osobnych zaproszeń.

1065—3—1

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wiadomości, że zaczynając od dnia 1/4 kwietnia dla przejazdu pasażerów będzie stałe kursować pociąg towarowo-osobowy № 10 podług rozkładu następującego:

Czas Warszawski

z Łodzi Fabr. do Kuluszek			
Pociąg № 10			
S T A C Y E	Przych.	Postój	Odchodzi
	g. m.	m.	g. m.
Łódź-Fabr.	—	—	8.20 rano
Widzew	8.38	10	8.48
Andrzejów	8.58	1	8.59
Gądkówek	9.19	1	9.20
Zakowice	9.28	1	9.29
Kuluszki	9.35 rano	—	—

Uwaga: Na przystanku Zakowice pociąg № 10 będzie zatrzymywany od dnia 7/20 maja do 6/19 września włącznie. 1049

Letnie mieszkania

są jeszcze do wynajęcia w lesie, kąpiel rzeczna, miejscowość piaszczysta — bardzo tania! Od Łodzi pół godziny jazdy koleją. Wiadomość: Piotrkowska № 271, mieszkanie 6, od godziny 2-ej po poł. i od 6-ej po południu. 1018 3-2



490—10—8

Mieszkanie składające się z 6 pokoiów na pierwszym piętrze, z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem do wynajęcia od 1-go lipca. Dzielna 37. 1043—3—2

Chłopiec

z poczciwej chrześc. rodziny z prowincji, z 4-ro klasowym wykształceniem, poszukuje miejsca jako praktykant w sklepie lub kantorze. Łask. oferty uprasza się składać w adm. „Rozwoju” pod lit. „F B 18”. 1038 3-2



Remiza „BRISTOL”

Właśc. A. Neumann i S-ka (dawn. Bartosz), wynajmuje elegancie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa Ulica Piotrkowska № 119, telefonu 1053 2849r

Lokal

składający się z 2-óch pokoiów — zaraz do wynajęcia. Ul. Spacjerowa 11. Wiadomość u właściciela domu. 1085 3-2

Panna

ukończywszy kursy handlowe ze znajomością buchalterii, poszukuje zajęcia. Wiadomość w administracji „Rozwoju” 1061 14-2

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536430

Zaginęły 2 dowody

wydane przez Łódzkie Tow. wzajemnego kredytu na imię Mera Ickekohna i Wolfa Mowszewicza Margulisa za Nr. 58 na rb. 300, za Nr. 5416 na rb. 1,796. Znalazca zechce odnieść do administracji „Rozwoju”. 1053—3—3

Zaginął

w poniedziałek, 11-go b. m. przy wyjściu z koncertu w teatrze Wielkim damski koinierz, ciemny lis. Łaskawy znalazca raczy złożyć u stróża domu, Piotrkowska 43, za wynagrodzeniem. 1040-3-3

Inżynier-Mechanik

młody, energiczny, z praktyką biurową i warsztatową, poszukuje posady w fabryce lub biurze technicznym. Łaskawe oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” okazyteliowi kwitu Nr. 573 1068

DOM

murowany z oficyną drewnianą, razem 3 mieszkań — do sprzedania. Radogoszcz, plac Bangolda, ul. Krzyżowa Nr. 12, właściciel J. Bieganski Wiadomość na miejscu. 1064—3—2

3 letnie mieszkania

do wynajęcia w Rągowie przy skwerze Wiadomość w piekarni Lukasa na miejscu 975—3—2

Zaraz potrzebny 999
SUBJEKT

z branży żelaznej do sklepu na prowincję — obowiązuje znajomość języka niemieckiego. Zgłaszać się pisemnie lub osobiście: K. Truskowski, Zduńska-Wola. 1090—3—1

W Inowłodzu

w willi w samym lesie duży pokój ewent. z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość w administr. „Rozwoju”. 1105—3—1

Gorseciarka

kompletnie uzdolniona **potrzebna** zaraz do pracowni gorsetów „MARTY”, Łódź, Piotrkowska Nr. 130. 1102—1

Ogórki kwaszone

konserwowane w dworach szlacheckich, przeziernowane w stawach; dobrze gwarantowana. Ceny przystępne. Sprzedaż u Probolowskiego, Staro-Zarawska 5, w podwórzu, oficyna, 1 piętro. 1093—3—1

Fortepian

fabryki Małeckiego i różne używane meble są do sprzedania. Ul. Karola Nr. 26. m. 3. 1101 3-1

Potrzebna panienka

do sklepu rzeźniczego. Wiadomość: Piotrkowska № 95, od 7—8 1/2 1092—3—1

3000 lub 4000 rb.

są do ulokowania zaraz na I szy numer hypoteki. Wiadomość u adwokata Antoniego Lipińskiego, Zawadzka № 26, w godzinach przyjęć. 1090—3—1

Pozostałe z likwidacji towary na modne letnie męskie ubrania i palta

jako też na **damskie kostiumy** — sprzedaje

PO CENIE KOSZTU 761—

ADOLF KON, ul. Piotrkowska № 80.

Warszawskie Laboratorium Chemiczne poleca:

Perfumy Konwaliowe

o niebywałym niezrównanym zapachu.

Flakon w pudełku 1 rb. Skoncentrowane 3 rb.

Wodę kwiatową: „Ogród kwitnący”, „Orkysè”, „Sorèlla” i „Mysore”.

Wyborne, udelikatniające cerę „mydła przetłuszczone — tylko po 10 kop.

Prosimy zwracać uwagę na firmę.

Sprzedaż wszędzie. 450 8

!!!OKAZYJNIE!!!

Kilkanaście beczek wyborowego **masła** świeżego tania do odstąpienia.

OGÓLNE CENY ZNIŻONE

Skład Masła

Ulica PIOTRKOWSKA № 117. 1078